

POSTANOWIENIE

Dnia 4 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący)

SSN Krzysztof Rączka (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania E. C.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O.

o emeryturę,

na skutek skargi wnioskodawcy E. C. o wznowienie postępowania w sprawie o

sygn. akt III AUa (...), zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...), z dnia 14 lipca 2016 roku,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 4 lipca 2019 r.,

zażalenia odwołującego się na postanowienie Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 9 stycznia 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 9 stycznia 2019 r., sygn. akt III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) odrzucił skargę o wznowienie prawomocnie zakończonego postępowania od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z 14 lipca 2016 r., sygn. akt III AUa (...), wniesioną przez wnioskodawcę E. C. w sprawie toczącej się z odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O., którą organ rentowy odmówił mu prawa do wcześniejszej emerytury z uwagi na brak wykazania co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

E. C. złożył skargę o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z 14 lipca 2016 r., w sprawie o sygn. akt III AUa (...), którym oddalono jego apelację, jako wnioskodawcy, od wyroku Sądu Okręgowego w O. z 24 listopada 2015 r., w sprawie o sygn. akt V U (...), odmawiającemu mu prawa do wcześniejszej emerytury ze względu na brak spełnienia przesłanki 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

W uzasadnieniu skargi odwołujący się wskazał, że po zapadnięciu skarżonego w niniejszym postępowaniu wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z 14 lipca 2016 r. wszedł on w posiadanie uprzednio mu nieznanych dokumentów, które uzyskał m.in. z archiwów państwowych, a których nie mógł powołać w toku zakończonego już prawomocnym wyrokiem Sądu postępowania, ponieważ dowody te, które świadczą o wykonywanej przez skarżącego pracy w warunkach szczególnych, były mu nieznane. W ocenie skarżącego, dowody te miały wpływ na rozstrzygnięcie zapadłe w sprawie.

Sąd Apelacyjny w (...) odrzucił skargę o wznowienie postępowania stwierdzając, że Z okoliczności opisanych w uzasadnieniu skargi wynika, że powołanie opisanego przez odwołującego się środka dowodowego w postaci dokumentacji, zgromadzonej w zasobach archiwalnych instytucji państwowych, spowodowane było zaniedbaniem wnioskodawcy, które rażąco uchybia zasadzie dbałości o własne interesy, a nie było zaś „nieujawnialne”.

Twierdzenia zawarte w skardze wskazują, że wnioskodawca „po wydaniu wyroku przez Sąd Apelacyjny wszedł w posiadanie uprzednio mu nieznanych dokumentów”. Wbrew temu, wejście w posiadanie środków dowodowych miało miejsce na skutek wniosku, jaki skarżący sformułował i skierował do odpowiednich instytucji ponad dwa lata po wydaniu skarżonego w niniejszym postępowaniu wyroku. Wskazywało na to pismo zwrotne, kierowane do E. C. , m.in. od Biura Administracyjnego - Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju z 26 lipca 2018 r., w którym powołano się na jego wniosek z 18 lipca 2018 r. o udostępnienie dokumentacji pracowniczej z Przedsiębiorstwa (...) „P.”. Ponadto z pisma Archiwum O. z 19 sierpnia 2014 r. wynika, że skarżący dysponował załączonymi do skargi dokumentami (kartoteki wynagrodzeń, karty zasiłkowe i odpisy z list płac oraz kserokopie kartotek wynagrodzeń za lata 1989-1991 z Zakładów Mechanicznych w

O.) jeszcze przed wydaniem prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego z 14 lipca 2016 r.

Sąd Apelacyjny zauważył, że powołane przez wnioskodawcę dowody dokumentują okoliczności powstałe przed uprawomocnieniem się wyroku tut. Sądu, zapadłego 14 lipca 2016 r. Jednak wnioskodawca nie uprawdopodobnił ani tym bardziej nie wykazał, aby był pozbawiony możliwości powołania się na nie w toku prawomocnie zakończonego postępowania, a ponadto nie wykazał, aby okoliczności te wykrył już po uprawomocnieniu się wyroku, którego wzruszenia się domaga, zaś wykrycie to było wcześniej obiektywnie niemożliwe, bądź natrafiło na trudności trudne do pokonania. W żadnym razie nie ekskulpuje skarżącego wzmożenie poszukiwań jego dokumentacji pracowniczej, spowodowana - jak należy mniemać - niekorzystnym dla niego prawomocnym wyrokiem tutejszego Sądu. Tym samym dowód ten nie spełniał przesłanek statuowanych przepisem art. 403 § 2 k.p.c.

Pełnomocnik wnioskodawcy złożył zażalenie na postanowienie Sądu Apelacyjnego, zaskarżając je w całości. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości.

Zaskarżonemu postanowieniu skarżący zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 403 § 2 k.p.c. przez jego błędną wykładnię i uznanie, iż przedłożone przez wnioskodawcę dowody stanowiące załączniki do skargi o wznowienie postępowania, nie stanowią „innej podstawy” do wznowienia postępowania w rozumieniu tegoż przepisu podczas gdy:

a. zmierzają do wykrycia okoliczności faktycznych i stanowią środki dowodowe mogące mieć wpływ na wynik sprawy;

b. strona nie mogła z nich skorzystać w poprzednim postępowaniu, data ich otrzymania jednoznacznie wskazuje na ujawnienie tych środków po wydaniu prawomocnego rozstrzygnięcia;

c. wnioskodawca działał bez profesjonalnego pełnomocnika;

d. strona może skutecznie powołać się na przyczynę restytucyjną statuowaną w art. 403 § 2 k.p.c. w postaci wykrycia nowych środków dowodowych jeżeli środki te, istniejąc uprzednio, nie były skarżącemu dostępne, a tym samym za

ich pośrednictwem nie był w stanie wówczas dowodzić okoliczności faktycznych, w jego ocenie doniosłych dla rozstrzygnięcia, chociaż były mu one już wówczas, w czasie trwania ukończonego prawomocnie postępowania, znane.

Organ rentowy nie składał odpowiedzi na zażalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie ma usprawiedliwionych podstaw.

Zarzut przedstawiony w zażaleniu wnioskodawcy okazał się nieuzasadniony. Zgodnie z art. 403 § 2 k.p.c. można żądać wznowienia w razie późniejszego wykrycia prawomocnego wyroku, dotyczącego tego samego stosunku prawnego, albo wykrycia takich okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że podstawą wznowienia z art. 403 § 2 k.p.c. mogą być tylko środki dowodowe, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu. Ta podstawa skargi nie zachodzi, jeżeli uprzednio istniała obiektywna możliwość powołania się na środki dowodowe, a zaniechanie strony w tym przedmiocie było następstwem jej opieszałości, zaniedbań, zapomnienia czy błędnej oceny potrzeby powołania. Nie stanowi też nowego dowodu w rozumieniu art. 403 § 2 k.p.c. taki dowód, z którego strona mogła skorzystać przy dołożeniu należytej staranności. Waler „nowości” mają zatem jedynie środki dowodowe w znaczeniu wskazanym wyżej, a nie nowe jako zgłoszone po raz pierwszy, a tym bardziej kolejny (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 marca 2018 r., V CSK 284/17, LEX nr 2521619; postanowienie Sądu Najwyższego z 6 lutego 2018 r., III UZ 11/17, LEX nr 2450256). W orzecznictwie wskazywano również, że w art. 403 § 2 k.p.c. chodzi o późniejsze wykrycie faktów i dowodów dla strony nie tylko nieznanymi w toku poprzedniego postępowania, lecz których także nie mogła znać, choć istniały już w toku tego postępowania, ale nie były objęte materiałem sprawy. Jednocześnie z końcowego zwrotu art. 403 § 2 k.p.c. wynika, że „wykrycie” odnosi się do okoliczności i dowodów w poprzednim postępowaniu w ogóle nieujawnionych i wtedy „nieujawnialnych”, bo nieznanymi

stronom. Strona może więc powołać się na nie jedynie wówczas, gdy nie mogła z nich skorzystać przed rozstrzygnięciem, albowiem wymieniony przepis obejmuje wyłącznie fakty „nieujawnialne” albo stronie nieznane i dla niej niedostępne. Natomiast fakty „ujawnialne”, czyli te, które strona powinna znać, tj. miała możliwość dostępu do nich, nie są objęte hipotezą tego przepisu (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 15 lutego 2018 r., I CZ 4/18, LEX nr 2459712; postanowienie Sądu Najwyższego z 8 lutego 2018 r., I UZ 68/17, LEX nr 2459728).

W konsekwencji powyższego stwierdzić należy, że oparcie skargi o wznowienie na podstawie określonej w art. 403 § 2 k.p.c. polega na tym, że trzeba przedstawić twierdzenie co do tego, że stronie nie było wiadome istnienie środka dowodowego względnie nie było jej wiadome, gdzie się on znajduje (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 15 marca 2018 r., III CZ 8/18, LEX nr 2482587), natomiast w płaszczyźnie zastosowania art. 403 § 2 k.p.c. nie mieści się zarówno środek dowodowy powstały już po wydaniu zaskarżonego orzeczenia jak i istniejący przed jego wydaniem i znany stronie, którego jednak nie powołała w poprzednim postępowaniu, choć istniała taka możliwość i obiektywna potrzeba (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 8 lutego 2018 r., I UZ 66/17, LEX nr 2450279).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należało zgodzić się z Sądem Apelacyjnym, że skarżący nie przedstawił i nie wykazał istnienia dowodów, które uzasadniałyby wznowienie postępowania na podstawie art. 403 § 2 k.p.c. Stwierdzić bowiem należy, że w odniesieniu do części dołączonej do skargi o wznowienie postępowania dokumentacji, zawierającej kartoteki wynagrodzeń, karty zasiłkowe i odpisy z list płac oraz kserokopie kartotek wynagrodzeń za lata 1989-1991 z Zakładów Mechanicznych w O., skarżący dysponował już tymi dokumentami przed prawomocnym zakończeniem postępowania objętego skargą o wznowienie postępowania. Miał zatem pełną możliwość ich powołania w toku procesu, czego jednak nie uczynił. Stwierdzić zatem należy, że skarga o wznowienie postępowania nie może służyć naprawianiu błędów procesowych strony, wynikających z jej niedbałości lub opieszałości.

Jeżeli natomiast chodzi o przedłożoną dokumentację pracowniczą z Przedsiębiorstwa (...) „P.”, to prawdą jest, jak wynika z dołączonej historii korespondencji, że wnioskodawca wszedł w jej posiadanie już po wydaniu

zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego, jednak nie świadczy to jeszcze o tym, że były to dowody nowe w rozumieniu art. 403 § 2 k.p.c., do takiego stwierdzenia niezbędne jest bowiem wykazanie, że wnioskodawca nie mógł z tych dowodów skorzystać w trakcie postępowania. Tymczasem, jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny, dokumenty te nie były dla skarżącego niedostępne, czy też „nieujawnialne” w rozumieniu wskazanego powyżej przepisu. Skarżący nie wykazał bowiem, aby nie wiedział wcześniej o istnieniu tej dokumentacji, która znajdowała się cały czas w dyspozycji organu publicznego i jedyne, co wnioskodawca musiał zrobić, to wystąpić z wnioskiem o jej udostępnienie, czego jednak w toku postępowania nie uczynił. Z tego też powodu stanowisko Sądu Apelacyjnego należało uznać za słuszne.

Z tych powodów, na podstawie art. 394¹ § 3 k.p.c. w zw. z art. 398¹⁴ k.p.c., orzeczono jak w sentencji.